



Jubileusz

Pod takim hasłem 24 października w stołecznym kinie Multiplex «Retroville» odbyła się premiera okolicznościowego filmu, prezentującego 20-letni dorobek artystyczny Zespołu Pieśni i Tańca „POLANIE ZNAD DNEPRU”.

Na uroczystość i projekcję filmu przybyli honorowi goście: Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki z Małżonką Moniką Kapacichocką, kierownik Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady RP w Kijowie Dorota Dmuchańska i Radca Jacek Gocłowski, którzy złożyli kierownicze Zespołu Lesi Jermak serdeczne, pełne uznania gratulację i wielki kosz białoczerwonych kwiatów.

Ciąg dalszy na str. 5

20 lat łączy nas!!!



„DIALOG DWÓCH KULTUR”

Rozmowa z Mariuszem OLBROMSKIM, twórcą i organizatorem spotkań „DIALOG DWÓCH KULTUR” w Krzemieńcu na Ukrainie

NA WYSOKIM BRZEGU...

– „Na wysokim brzegu” to tytuł Twojej najnowszej książki. Jest to pokazny poetycki zbiór wierszy pochodzących z okresu lat pracowanych na pograniczu polsko-ukraińskim, choć nie tylko...

– Najnowsza moja książka „Na wysokim brzegu” jest połączeniem tematów kresowych i mazowieckich. Moi rodzice z Lubaczowa via Kudowa Zdrój, trafili do Warszawy. W stolicy ojciec krótko pracował w XI LO im. Mikołaja Reja, skąd też wyrzucono go za poglądy. I tak trafiliśmy do podwarszawskiego Wyszogrodu nad Wisłą, gdzie teraz mieszkamy. Tu ojciec założył oddział Towarzystwa Naukowego Płockiego, był jego prezesem przez 25 lat i organizował konferencje i sesje naukowe, odczyty, spotkania.

Urodziłem się po wojnie w przygranicznym Lubaczowie, bo rodzina pochodziła z Kresów, ale w Wyszogrodzie nad Wisłą się wychowywałem. Stąd właśnie połączenie w tomie „Na wysokim brzegu” tych dwóch tematów. Książka ta jest chyba najdojrzalsza ideowo i artystycznie, z tych które dotychczas opublikowałem.

– Jak doszło do organizacji przez Ciebie tylu różnych przedsięwzięć kulturalnych?

Studiowałem w KUL i we Wrocławiu. Z wykształcenia jestem filologiem klasycznym i polskim o historycznych zamiłowaniach. Od początku lat 90. ubiegłego wieku, razem z żoną Urszulą, współorganizowałem plenery malarskie w Krzemieńcu oraz polsko-ukraińskie konferencje naukowe pod hasłem „Dialog dwóch kultur”. Jestem ponadto inicjatorem powstania Muzeum Mikołaja Reja w Żurawnie nad Dniestrem w pobliżu Lwowa.

Organizowałem też „Dni Zbigniewa Herberta we Lwowie”, czy „Dni Franciszka Karpińskiego” w Kołomyi i Iwano-Frankiwsku (przedwojennym Stanisławowie).

Ciąg dalszy na str. 6-7

Żyjmy dłużej

Z myślą o zdrowiu przyszłych pokoleń

23 października 2020 r. w Kijowie odbyła się V Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Praktyczna pt. „Aktualne zagadnienia hepatologii dziecięcej”. Jej organizatorami byli: Państwowy Instytut Położnictwa i Ginekologii im. Akademika O. M. Lukjanowej Narodowej Akademii Nauk Medycznych Ukrainy, Stowarzyszenie Pediatrii Ukrainy, Narodowy Uniwersytet Medyczny im. Oteksandra Bohomolca. Przedsięwzięcie wsparła Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie oraz Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Ukrainie im. prof. Anatola Świąćickiego. Konferencja została wpisana do rejestru Ministerstwa Zdrowia Ukrainy.



Inauguracja Konferencji (od lewej): Asystent Katedry Pediatrii nr 1 NUM im. O. Bohomolca, Wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Ukrainie im. prof. Anatola Świąćickiego dr nauk med. Halina Kozinkiewicz; Radca Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady RP w Kijowie Jacek Gocłowski; Profesor Walentyna Berezhenko – Kierownik Centrum Hepatologii Dziecięcej Państwowego Instytutu Położnictwa i Ginekologii im akademika O. M. Lukjanowej, kierownik Katedry Pediatrii nr 1 Narodowego Uniwersytetu Medycznego im O. Bohomolca

Słowo powitalne wygłosił Radca Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady RP w Kijowie - Jacek Gocłowski, który zaznaczył, że konferencja odbyła się przy bezpośrednim udziale Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Ukrainie im. prof. Anatola Świąćickiego.

W swoim wystąpieniu podkreślił ogromne znaczenie ścisłej współpracy Ukrainy i Polski. Zaznaczył, że gdy ukraińscy lekarze i naukowcy szukają sposobów rozwiązania problemów zdrowotnych, pomagają im w tym polskie stowarzyszenia i organizacje medyczne. Szczególną uwagę zwrócił na projekt koordynowany przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Polskich Przedsiębiorców Ukrainy, celem którego jest okazanie wsparcia psychologicznego dzieciom - ofiarom wojny w Donbasie.

Pan Radca zwrócił także uwagę na Polsko-Ukraiński Program Rozwoju i Szkolenia Pracowników Ochrony Zdrowia Ukrainy, który uruchomiono w Polsce na przełomie lat 2013-2014.

Ciąg dalszy na str. 2

Żyjmy dłużej



Ciąg dalszy ze str. 1

Trześcią tego programu są prace w zakresie wymiany doświadczeń, poznania potencjalnych możliwości polskiego i ukraińskiego systemu opieki zdrowotnej, organizacja transgranicznych programów edukacyjnych, szkolenia z zakresu poszczególnych specjalności lekarskich, wymiana akademicka studentów uczelni medycznych. Pan Radca uwydatnił również znaczenie niniejszej konferencji sprowadzające się ku temu, aby lekarze byli wystarczająco wyszkoleni w dziedzinach pozwalających na należyłą ochronę zdrowia dzieci, ponieważ od

Z myślą o zdrowiu przyszłych pokoleń

togo zależy przyszłość następnych pokoleń.

Profesor Walentyna Berezhenko - Kierownik Centrum Hepatologii Dziecięcej Państwowego Instytutu Położnictwa i Ginekologii im akademika O. M. Łukjanowej, kierownik Katedry Pediatrii nr 1 Narodowego Uniwersytetu Medycznego im O. Bohomolca wygłosiła referat wprowadzający. Uwydatniła aktualność i potrzebę tego przedsięwzięcia, jako że konferencja ma nie tylko charakter edukacyjny, ale także będzie źródłem zaleceń w kontekście ukierunkowania działalności praktycznej lekarza. Współdziałanie wszystkich uczestników konferencji - stwierdziła - będzie skutecznym narzędziem dla okazania pomocy dzieciom z chorobami wątroby na Ukrainie.

Biorąc pod uwagę, że problemem numer jeden w dzisiejszym

świecie jest pandemia SarsCov-2, tematowi temu poświęcono odrębny referat profesora Walentyny Berezhenko na temat wątrobowych przejawów przy COVID19 i jego wpływu na przewlekłe schorzenia wątroby.

Pierwszym prelegentem była prof. Giorgina Mieli-Vergani, światowej sławy hepatolog, która przez wiele lat kierowała Kliniką Oddziałem Gastroenterologii, Hepatologii i Żywienia w King's College



Kierownik Kliniki Chorób Wątroby i Transplantacji Instytutu Centrum Zdrowia Dziecka (Warszawa) profesor - Irena Jankowska



Radca Wydziału Konsularnego i Polonii przy Ambasadzie RP w Kijowie Jacek Goćłowski w rozmowie z prof. Walentyną Berezhenko i dr Haliną Kozinkiewicz

Hospital (Londyn, Wielka Brytania). To właśnie na tym oddziale prof. Berezhenko miała okazję odbyć staż, przejmując bezpośrednio nie tylko doświadczenie naukowe, ale także kliniczne, opanować nowoczesne podejście do diagnostyki i leczenia dzieci z różnymi patologiami hepatologicznymi.

Ponieważ profesor Giorgina Mieli-Vergani prowadziła wieloletnie badania i była pionierem w zgłębianiu proble-

matyki autoimmunologicznego zapalenia wątroby, to w swoim wystąpieniu omówiła ona złożoności i specyfikę tej choroby.

Drugim mówcą była profesor gastroenterologii, hepatologii, zaburzeń odżywiania i pediatrii; kierownik Kliniki Chorób Wątroby i Transplantacji Instytutu Centrum Zdrowia Dziecka (Warszawa), autorka ponad 330 prac, ekspert światowej sławy, profesor - Irena Jankowska.

Pozwolę sobie zaznaczyć, że ja w ramach nawiązywania kontaktów między klinikami w Polsce i na Ukrainie przy bezpośrednim wsparciu Wydziału Konsularnego i Polonii

Wystąpienie Radcy Wydziału Konsularnego i Polonii przy Ambasadzie RP w Kijowie Jacka Goćłowskiego na V Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Praktycznej

Szanowni uczestnicy konferencji, lekarze, naukowcy, studenci, goście!

Chciałbym przywitać Państwa w imieniu Ambasady RP w Kijowie i zaznaczyć, że dzisiejsze wydarzenie jest dowodem potencjału ludzi do jednoczenia się, wymiany doświadczeń, komunikowania się nawet w czasach najtrudniejszych prób dla Europy i świata.

Przede wszystkim chciałbym podkreślić, że konferencja odbywa się przy udziale Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Ukrainie im. prof. Anatola Świącickiego. Przypomnę, że osiągnięcia naukowe i praktyczne patrona tego towarzystwa zostały wysoko ocenione przez Warszawską Radę Lekarską, Warszawską Izbę Lekarską (odznaczenie „Laudabilis”), Polskie Towarzystwo Lekarskie (medal „Gloria Medicinae”). Profesor Anatol Świącicki był laureatem International Public Trust Award „Golden OTIS”, odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP. Był członkiem redakcji i rad

wielu czasopism medycznych, m.in. Medycyna Praktyczna, Reumatologia, Medycyna Wieku Rozwojowego (Polska). Dlatego dziś składamy hołd Anatolowi Świącickiemu za jego wkład w rozwój medycyny na Ukrainie, w Polsce i na świecie.

Drugi element, na który chciałbym zwrócić uwagę, to fakt, że tematyka konferencji koncentruje się na pediatrii, a co za tym idzie, na zdrowiu dzieci. Przecież przyszłość zależy od tego, czy nasze dzieci będą zdrowe i czy lekarze będą wystarczająco przygotowani do ochrony zdrowia dzieci i walki o szczęśliwe młode pokolenie. W tym kierunku we współpracy polsko-ukraińskiej toczy się stała i wytrwała praca, prowadzona, zaznaczyć należy, w warunkach rosyjskiej inwazji na terytorium Ukrainy. I jeżeli ukraińscy lekarze i naukowcy szukają sposobów rozwiązania problemów zdrowotnych, to polskie stowarzyszenia i organizacje pomagają ukraińskim dzieciom w rehabilitacji i rekonwalescencji.

Na przykład warto wspomnieć o projekcie koordynowanym przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie zatytułowanym „Pomoc psychologiczna dzieciom ofiar wojny w Donbasie”, który objął dwutygodniowy pobyt dzieci

w miejscowości Osiek w powiecie starogardzkim, gdzie znajduje się Centrum Rehabilitacji i Wypoczynku „Dobry Brat”. W ośrodku tym pomagano dzieciom i matkom w uniknięciu rozwoju zespołu stresu pourazowego. Podczas wizyty w Polsce młodzi Ukraińcy odwiedzili Gdańsk, Sopot, Elbląg i Toruń. Uczestniczyli także w profesjonalnych zajęciach z zakresu psychoterapii. Ponadto na polskie kolonie letnie regularnie trafiają ukraińskie dzieci, których rodzice zginęli w walkach z separatystami i armią rosyjską podczas Operacji Antyterrorystycznej (ATO) i Operacji Sił Połączonych (OOC).

Trzeci rzeczą, na której chcę zaakcentować uwagę, jest praca nad wymianą doświadczeń polskiego i ukraińskiego systemu opieki zdrowotnej. W szczególności wspominam o stworzeniu stażowo-szkoleniowego dla lekarzy ukraińskich w Polsce, który uruchomiono na przełomie 2013-2014 roku w związku z wydarzeniami, zaistniałymi na Ukrainie. Grupa inicjatywna lekarzy pochodzenia ukraińskiego mieszkających i pracujących w różnych krajach europejskich postanowiła wesprzeć dążenia Ukrainy do integracji europejskiej, w szczególności w sferze medycznej, stwarzając ukraińskim lekarzom

i pielęgniarkom realną możliwość odwiedzania polskich szpitali a ukraińskim studentom medycyny – polskich instytucji medycznych. Pomysł ten został poparty przez Ministerstwo Ochrony Zdrowia Ukrainy i Ministerstwo Zdrowia RP.

Głównym celem tego programu stało się zapoznanie ukraińskich lekarzy z poziomem i możliwościami polskiego systemu opieki zdrowotnej. Program koncentruje się na współczesnej medycynie opartej na faktach, metodach diagnostyki, leczenia i rehabilitacji tzw. przewlekłych chorób cywilizacyjnych. W okresie od września 2014 do grudnia 2015 w programie wzięło udział ponad 500 lekarzy, pielęgniarek i studentów wydziałów medycyny. Szczególną rolę pełni też Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, które równie aktywnie przyjmuje na staże lekarzy z Ukrainy. Wspólne przedsięwzięcia naukowe przyczyniają się także do gromadzenia niezbędnych dla lekarzy informacji o innowacjach w dziedzinie medycyny. Wydział Nauk o Zdrowiu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego i Narodowy Uniwersytet Medyczny w Iwanofrankiwsku regularnie organizują polsko-ukraińskie różnotematyczne konferencje naukowe,

jak na przykład: „Ratownictwo medyczne i pomoc doraźna”.

Kardiochirurgicy z Polski i Ukrainy tradycyjnie spotykają się w Szpitalu im. Jana Pawła II w Krakowie na konferencjach medycznych i wymieniają się doświadczeniami oraz najnowszymi wynikami badań. Zdaniem profesora Liubomyra Kulyka, znanego chirurga transplantologa i wiceprezesa Stowarzyszenia Kardiochirurgów Ukrainy, konferencje takie zawsze przynoszą korzyści praktyczne. Zgadza się z nim dr Anna Prokop-Staszecka, do 2019 roku dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Krakowie, która dostrzega praktyczne korzyści naukowej komunikacji między Polską a Ukrainą, jak na przykład, otwarcie polsko-ukraińskiego centrum diagnostycznego we Lwowie.

Kolejnym osiągnięciem jest zainteresowanie polskich studentów studiowaniem w ukraińskich instytucjach medycznych. Przykładowo do Narodowego Uniwersytetu Medycznego im. Iwana Gorbaczewskiego w Tarnopolu, Narodowego Uniwersytetu Medycznego w Winnicy im. Pirogowa, co roku przyjeżdża i studiuje kilkuset studentów z Polski.

Tym samym w ostatnich latach w dziedzinie nauk i praktyki medycznej najbardziej

Ambasady RP w Kijowie, jako asystent Katedry Pediatrii nr 1 miałam w czerwcu 2019 roku możliwość odbyć staż obserwacyjny i uczestniczyć w lekarskich obchodach, diagnozach interdyscyplinarnych (w tym morfologicznych i transplantacyjnych), badaniach pacjentów z cholestazą i ostrą niewydolnością wątroby oraz innymi patologiami gastro/hepatologicznymi i tu przyznać muszę, że profesor Irena Jankowska znakomicie opisała problemy cholestazy i ostrej niewydolności wątroby u dzieci.

Oprócz wyżej wymienionych prelegentów w konferencji wzięli udział czołowi ukraińscy specjaliści (hepatolodzy, gastroenterolodzy, dietetycy, nutritioniści, pediatry). Prelegenci poruszyli ciekawe i aktualne zagadnienia wczesnej diagnostyki, wprowadzenia pacjentów, nowoczesnych metod badawczych, leczenia, rehabilitacji pacjentów z chorobami wątroby na Ukrainie.

Asystent Katedry Pediatrii
nr 1 NUM im. O. Bohomolca,
Wiceprezes Polskiego
Stowarzyszenia Medycznego na
Ukrainie im. prof. A.Święcickiego,
dr nauk med.
Halina KOZINKIEWICZ

owocne były następujące obszary współpracy ukraińsko-polskiej:

1. Organizacja dwustronnych transgranicznych programów, przedsięwzięć, forów naukowych.

2. Kształcenie specjalistów z różnych dziedzin medycyny, w szczególności pediatrii.

3. Rehabilitacja dzieci, które straciły swoich rodziców walczących na wschodzie lub dzieci, które po prostu musiały przeżyć określony okres dzieciństwa w warunkach wojny.

4. Otwieranie wspólnych placówek medycznych, szpitali i ośrodków.

5. Kształcenie i wymiana akademicka młodzieży studiującej studentów na kierunkach medycznych.

Konferencja, na którą uprzejmie mnie zaproszono, jest kolejnym ważnym forum sprzyjającym realizacji naszego wspólnego celu, jakim jest zdrowie narodów i nowych pokoleń. Chcę więc szczególnie podziękować za jej przeprowadzenie p. prof. Walentynie Berezence i p. dr Halinie Kozinkiewicz.

Szczerze życzę wszystkim uczestnikom entuzjazmu i optymizmu, pełnego uświadomienia wagi swej ważnej misji oraz współodpowiedzialności za nasze projekty i rezultaty. Z całego serca życzę wszystkim uczestnikom sukcesów! ■

Kultura

27 października, kierownik Referatu Naukowo-Oświatowego Ambasady RP w Kijowie p. Ewa Matuszek-Zagata zaprosiła na kolejne - trzecie już spotkanie on-line z cyklu „Korespondencja Sztuk”. Tym razem jego temat brzmiał: „XX wiek w literaturze i sztuce polskiej. Nawiązania i konfrontacje”.

Przedsięwzięcia tego cyklu, będące wspólnym projektem Ambasady RP w Kijowie i Muzeum Narodowego w Warszawie poświęcone są najbardziej interesującym i bogatym w treści dziełom literatury polskiej z różnego okresu, ale też realizacjom nieliterackim, takim jak malarstwo, architektura czy muzyka.

Sztuka polska XX wieku to nawiązania do tradycji i awangardowe rewolucje. Powstawały kolejne ugrupowania i nurty (-izmy), a artyści pisali manifesty programowe. Wielu z nich było jednocześnie malarzami, poetami czy twórcami sztuk teatralnych jak np. Witkacy, Józef Czapski czy Tadeusz Kantor.

KORESPONDENCJA SZTUK... ON-LINE

Podczas wykładu, który przeprowadziła p. Bożena Pysiewicz, wybrane dzieła plastyczne zestawione zostały z tekstami literackimi, co pomogło słuchaczom zrozumieć i poprawnie odczytać formalne eksperymenty i język sztuki współczesnej. Wykład, i tym razem perfekcyjnie, tłumaczyła na język ukraiński p. Tetiana Czuża.

Bożena Pysiewicz - historyk sztuki, edukatorka, kustosz Muzeum Narodowego w Warszawie, z którym związana jest od 1996 roku. Autorka i koordynatorka programów

edukacyjnych do galerii stałych i wystaw czasowych w Muzeum Narodowym w Warszawie i jego oddziale Muzeum Plakatu w Wilanowie. Za inicjowała

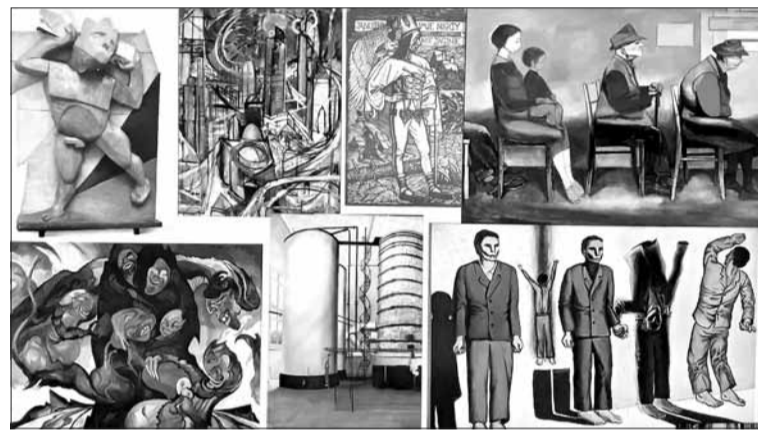
rozwoj wolontariatu w MNW. Autorka nowatorskich projektów z zakresu edukacji kulturalnej opartych na działaniach partycypacyjnych wielokrotnie nagradzanych Warszawską Nagrodą Edukacji Kulturalnej,

obraz literacki
tekst literacki
utwór słowny



obraz malarski
tekst ikoniczny
utwór ikoniczny

1. literackie opisy dzieł sztuki EKFRAZY
2. interpretacje dzieł sztuki w tekście literackim
3. inspiracje dzieł literackich obrazem malarskim
4. wykorzystanie w utworze malarskim i literackim tych samych motywów, toposów kultury
5. analogie widzenia świata w literaturze i sztukach plastycznych



nagrodą Wierzbą czy Sybillą. Trenerka i autorka modułów szkoleniowych Echocast oraz stypendystka MKiDN w dziedzinie upowszechniania kultury.

Autorka publikacji i artykułów z zakresu muzealnictwa i edukacji muzealnej. Prowadzi cykle szkoleniowe dla nauczycieli, muzealników jak również pracowników sektora kultury. Działania edukacyjne w Muzeum Narodowym w Warszawie i Muzeum Plakatu buduje na wykorzystywaniu potencjału zbiorów oraz szerokiej współpracy międzyinstytucjonalnej.

Inf. własna

Piszemy po polsku

14 października 2020 roku w „Domu Polskim” w Kijowie odbyło się VII Ogólnoukraińskie Dyktando Języka Polskiego „Ja Piszę. Ty piszesz. My piszemy po polsku...”, zorganizowane przez Fundację „Wolność i Demokracja” w ramach projektu „Biało-czerwone ABC. Wspieranie rozwoju edukacji polskojęzycznej na Ukrainie”, współfinansowane ze środków pochodzących z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

W tym roku Dyktando poświęcone było bitwie polsko-bolszewickiej i wzięło w nim udział 25 uczestników. Wśród nich byli uczniowie, studenci, osoby polskiego pochodzenia, miłośnicy języka polskiego.

Przedsięwzięcie zaszczylił swoją obecnością Radca – Konsul Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie Jacek Gocłowski. On też oraz dyrektor Domu Polskiego Maria Siwko wygłosili słowo powitalne. Tekst dyktowała Ewa Gocłowska, nauczycielka I kategorii ORPEGU.

Jak przy każdym dyktandzie przy ocenie sprawdzano poprawność ortograficzną oraz interpunkcyjną.

Nagrody przyznane zostały laureatom w dniu pisania Dyktanda na podstawie decyzji Jury w składzie: Ewa Gocłowska - przewodnicząca komisji oraz członkowie komisji: Helena

Dyktando w w „Domu Polskim”

Trechub-Ablakimowa magister stosunków międzynarodowych, nauczycielka języka polskiego przy „Domu Polskim”, Roksolana Gryszko magister stosunków międzynarodowych i polityki zewnętrznej, nauczycielka języka polskiego przy „Domu Polskim”.

Dyktando przebiegało w dwóch kategoriach: „Dzieci i Młodzież” oraz „Dorośli”.

W kategorii „Dzieci i Młodzież” udział wzięło 21 uczestników. W kategorii „Dorośli” uczestniczyło 4 osoby.

Laureatami zostali:

W kategorii „Dorośli” (osoby powyżej 19 roku życia):

Tytuł „Mistrz Języka Polskiego na Ukrainie” oraz power bank otrzymała **Daryna Slipczuk** (Kijowski Uniwersytet Narodowy im. Tarasa Szewczenki);

Tytuł „I Wicemistrz Języka



Tekst dyktowała Ewa Gocłowska, nauczycielka I kategorii ORPEGU.

Polskiego na Ukrainie” oraz power bank otrzymał **Bogdan Worobej** (Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie „Dom Polski” w Kijowie);

W kategorii „Dzieci i Młodzież” (dzieci i młodzież w wieku od 12 do 18):

Tytuł „II Wicemistrz Języka Polskiego na Ukrainie” oraz kartę pamięci otrzymała **Wiktorina Kinzerska** (Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie „Dom Polski” w Kijowie).

Oksana BASIUK



Pod Pegazem

18 października zjechali do Kijowa najlepsi recytatorzy z niemal całej – centralnej, wschodniej i południowej Ukrainy, aby wziąć udział w centralnych eliminacjach Konkursu Recytatorskiego im. Adama Mickiewicza KRESY 2020.

To już XXIX edycja tej imprezy kulturalnej, organizowanej przez Federację Organizacji Polskich w Ukrainie, a współfinansowanej przez Wydział Konsularny Ambasady RP w Ukrainie oraz Wspólnotę Polską w Warszawie.

Recytatorzy występowali w kilku kategoriach: dzieci do

Święto poezji – Konkurs Recytatorski im. Adama Mickiewicza „KRESY 2020”



W jury zasiadły panie: Ewa Goćłowska (C) – nauczycielka języka polskiego z ORPEG-u, Elżbieta Korowiecka (L) i Anastazja Wachowska

Polskich w Ukrainie, Stanisława Panteluka – redaktora naczelnego Dziennika Kijowskiego, Andżelikę Pląksinę – z-cę red. naczelnego, Elżbietę Korowiecką – (wiceprezesa) członka zarządu Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie.

W jury zasiadły panie: Ewa Goćłowska – nauczycielka języka polskiego z ORPEG-u,

Elżbieta Korowiecka i Anastazja Wachowska.

Konkurs rozpoczęto i popłynęły słowa poezji polskiej wypowiedziane poprawną polszczyzną świadczącą o znajomości języka i zrozumieniu tekstów. Repertuar był zróżnicowany. Słuchano wierszy klasyków: A. Mickiewicza, J. Tuwima, A. Asnyka, W. Szymborskiej, a także mniej znanych polskich poetów: M. Terlikowskiej, J. Lieberta i innych. Poziom konkursu był wysoki i wyrównany.

W kategorii młodzieży i dorosłych jury miało prawdziwy kłopot. Wszyscy uczestnicy byli perfekcyjni, a należało wybrać trzech zwycięzców. Po długim namyśle przyznano dwa III miejsca: Oldze Ozolinie (Kijów) i Platonowi Gejwanowi (Odessa). Miejsce II zajęła Irena Maćkiw (Chmielnicki), a konkurs wygrała Anastazja

Bołgarska Koziatyn), która zachwycała dojrzałą i niezwykle nastrojową interpretacją wierszy Wisławy Szymborskiej i Czesława Miłosza. W kategorii dzieci do lat 12 wygrała Bogdana Hajdaj (Koziatyn), w grupie do lat 15 Cyryl Sabadasz (Koziatyn). Nagrody i dyplomy wręczył Radca Jacek Goćłowski. Pogratulował i podziękował wszystkim uczestnikom. Konkurs poprzedziły tradycyjnie już organizowane z myślą o uczestnikach warsztaty, które w tym roku poprowadziła nauczycielka ORPEG-u Ewa Goćłowska.

Tegoroczny konkurs był inny niż poprzednie. Przebiegał w reżimie sanitarnym, w maseczkach, które recytatorzy zdejmowali tylko na moment swojego występu. Nawet pamiątkowe zdjęcia były w maseczkach. Ale nic nie przeszkodziło młodszym

i starszym w przekazaniu swoich emocji i umiejętności recytatorskich.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku wrócimy do dawnych zwyczajów. A przyszłoroczny konkurs będzie jubileuszowy, bo XXX.

Ewa
GOĆŁOWSKA



lat 7, dzieci do lat 12, dzieci do lat 15 oraz młodzież od lat 16 i dorośli.

Konkurs rozpoczął się o godzinie 9:00 w sali konferencyjnej Hotelu Express w Kijowie. Uczestników powitała Dyrektorka „Dому Polskiego” Maria Siwko, niezwykle oddana sprawie konkursu i z całych sił zaangażowana w

perfekcyjną organizację przedsięwzięcia. Uczestników swoją osobą zaszczyliła Kierowniczka Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady RP w Kijowie Dorota Dmuchowska, która skierowała do nich słowa uznania i zachęty. Pani Maria powitała również innych honorowych gości: Oksanę Basiuk – sekretarza Federacji Organizacji



Na stulecie urodzin św. Jana Pawła II

„GDY DOKOŁA MÓWIĄ JĘZYKAMI, DŹWIĘCZY WŚRÓD NICH JEDEN: NASZ WŁASNY – JAN PAWEŁ II, PAPIEŻ-POETA”

Pod taką dewizą 25 października w Kościele św. Mikołaja odbył się spektakl Teatru Amatorskiego Kijowskiego Narodowościowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków „ZGODA” w reżyserii Pani Ewy Goćłowskiej. Dekoracje do przedstawienia opracował Mykołaj Skobelski. Wydarzenie zaszczyli swoją obecnością: z-ca Ambasadora RP na Ukrainie Michał Giergoń, Kierownik Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady RP na Ukrainie Dorota Dmuchowska, Konsul RP ds. współpracy z Polakami na Ukrainie – Radca Jacek Goćłowski.

W ramach imprezy została otwarta wystawa pt. „Karol Wojtyła. Narodziny”, poświęcona życiu Papieża, przygotowana przez warszawskie Centrum Myśli Jana Pawła II i można ją codziennie obejrzeć w Kościele św. Mikołaja (Kijów, ul. Wielka Wasylkowska 75).



Jubileusz

Ciąg dalszy ze str. 1

20 lat łączy nas!!!

Do uczestników zespołu zostały odczytane listy gratulacyjne od Prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Duszpasterstwa Polaków przy katedrze pw. św. Aleksandra w Kijowie. Odczytano także od Związku Polaków na Ukrainie i Redakcji „Dziennika Kijowskiego” okolicznościowy List Gratulacyjny następującej treści:

„Z okazji 20-lecia działalności artystycznej i wychowawczej prosimy przyjąć serdeczne gratulacje dla Kierownictwa, wszystkich aktualnych i byłych członków Zespołu Pieśni i Tańca „Polanie znad Dniepru” za liczne osiągnięcia i sukcesy, jakie stały się Waszym udziałem. Już od dwudziestu lat Zespół przyciąga uzdolnione

dzieci, młodzież i osoby dorosłe, które realizują swoją pasję, jaką jest taniec i śpiew ludowy, jednocześnie w piękny sposób kultywują polskie tradycje i obyczaje. Imponujący dorobek dotychczasowej działalności Zespołu skłania do refleksji i docenienia trudu i uporu, jaki stał u jego podstaw. Setki godzin spędzonych na próbach, wysiłek wkładany przez tancerzy i solistów, a często i osobiste wyrzeczenia wymagają należytego uznania i szacunku.

Obecny sukces to także gigantyczny kawał dobrej roboty założycielki Zespołu - Pani Lesi Jermak, której los podarował nieprzeciętny talent, imponującą osobowość, pasję



Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki z małżonką Moniką Kapa-Cichocką, kierownik Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady RP w Kijowie Dorota Dmchowaska i Radca Jacek Goctowski, którzy złożyli kierownicze Zespołu Lesi Jermak serdeczne, pełne uznania gratulacje

twórczą i upór w realizacji zamierzonego celu. To dzięki niej przez te lata zespół utrzymuje wysoki poziom artystyczny. To ona stale dba o to abyście byli jedną zgraną rodziną. Niech Wasza marka - młodość, zapał, dziarskość, humor, spontaniczność będzie przykładem i inspiracją dla innych. Patrząc w przyszłość można być spokojnym o losy zespołu, który ma tak wspaniałą kadrę i znakomitych wykonawców. W te dni Jubileuszu życzymy Wam niegasnącego entuzjazmu, wytrwałości w inspirowaniu młodzieży, wielu sił do kroczenia ścieżką artystycznego powołania, satysfakcji, uznania i - co najważniejsze - wdzięczności publiczności! Po zakończeniu projekcji filmu, który wzbudził wielki aplauz na sali, uczestnicy i goście zespołu udali się na integracyjną część święta.

Obchody Jubileuszu stały się możliwe dzięki wsparciu Ambasady RP w Kijowie i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. ■



20 lat łączy nas!!! Okolicznościowe przyjęcie integracyjne Zespołu „Polanie znad Dniepru”

Dziewczęta z Gródka

Pod takim tytułem w Szkole Polskiej w Gródku Podolskim zorganizowano nastrojowy konkurs dla uczennic klas 5-7. Do wspaniale udekorowanej sali wkroczyło 17 wystrojonych dziewczynek. Każda udekorowała swój strój jesiennymi kwiatkami, kolorowymi liśćmi.

Uczestniczki klasy 5 wykorzystując jesienne dary przyrody zaprezentowały



Występ uczennic z klasy 5 Szkoły Polskiej w Gródku Podolskim

JESIEŃ POLSKA NA PODOLU

wykonywane w domu wspaniałe kompozycje. Dziewczynki klasy 6 brały udział w innych konkursach. W pierwszym konkursie dziewczynki opowiadały o sobie.

Zadaniem drugiego konkursu było połączyć owoce z liśćmi drzew. Najlepiej to udało się Ewelinie Cipko. W ostatnim konkursie, który nazywał

się „Praca domowa”, trzeba było przedstawić bukiet. Najzdolniejsze uczestniczki klasy 7 wzięły udział w konkursie, gdzie każda dziewczynka sporządziła sobie piękne ozdoby do włosów z jesiennych kwiatów i liści drzew. Pod koniec imprezy wszystkie dziewczynki otrzymały słodkie nagrody.

Impreza została zorganizowana dzięki Fundacji Wolność i Demokracja w ramach opieki Senatu Rzeczypospolitej Polski nad Polonią i Polakami za granicą. Wydarzenie odbyło się w ramach projektu „Białoczerwone ABC. Wspieranie rozwoju edukacji polskojęzycznej na Ukrainie” współfinansowanego ze środków pochodzących z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Alona MAGOŁA,
Tetiana MOSTOWA

Staropolski bedeker

Zwiedzaj
Rzeczpospolitą
w roku 1620 z hetmanem
Zółkiewskim!

B. W LITEWSKIEJ PUSZCZY
- wędrując, robiąc, wysłuchując,
przeżywać i dzielić się!



- wystawa online
- scenariusze lekcji
- scenariusz debaty oksfordzkiej
- szkolenia online

Zapraszamy na stronę
www.wid.org.pl



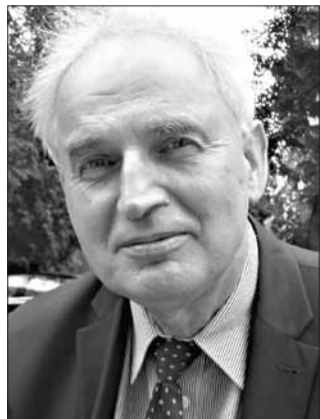
Wystawa jest współfinansowana ze środków Darowizny otrzymanej od Fundacji LOTTO im. Haliny Konopackiej w ramach konkursu grantowego „Patroni Roku 2020”



„DIALOG DWÓCH KULTUR”

Ciąg dalszy ze str. 1

NA WYSOKIM BRZEGU...



Rozmowa z Mariuszem OLBROMSKIM, twórcą i organizatorem spotkań „DIALOG DWÓCH KULTUR” w Krzemieńcu na Ukrainie

- Urodziłeś się w Lubaczowie, w mieście, które po II wojnie światowej - na prawie pół wieku, stało się stolicą wygnanych ze Lwowa arcybiskupów lwowskich.

- Tak, w trudnych latach osiemdziesiątych założyłem tam Klub Inteligencji Katolickiej i byłem przez 10 lat jego prezesem. Organizowaliśmy tam, jeszcze w latach osiemdziesiątych, Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej poświęcone Kresom Południowo-Wschodnim. To były wtedy wielkie wydarzenia, jedne z pierwszych jakie po wojnie, w których podejmowano tematy lwowskie.

- W wyborach czerwcowych 1989 roku zostałeś przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Ziemi Lubaczowskiej...

- ... a zaraz po nich, zaproponowano mi funkcję dyrektora Wydziału Kultury Województwa Przemyskiego. Na tym stanowisku przepracowałem 10 lat. To były początki mojej działalności na Wschodzie, już za granicą, w ramach których zorganizowałem m.in. I Tydzień Kultury Polskiej w Tarnopolu na Ukrainie, w maju 1991 roku. Pierwszy chyba po rozpadzie się Związku Radzieckiego na tym terenie.

- W czasie tej imprezy odwiedzili też pobliski Krzemieniec - rodzinne miasto Juliusza Słowackiego...

- Pojechałem tam razem z moim ukraińskim odpowiednikiem z województwa

tarnopolskiego. Chciałem koniecznie zobaczyć miasto naszego wielkiego poety. Tam właśnie, na Górze Królowej Bony, spotkałem grupę turystów z Polski oprowadzaną przez panią Irenę Sandecką - poetkę, nauczycielkę społeczną i katoliczką. Pani Irena mieszkała tam od roku 1942, a po rozpadzie ZSRR była jedną z założycielek Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego. Udało mi się później wydać jej pierwszy tomik poezji pt. „Wiersze spod góry Bony”. Debiutowała, kiedy miała 93 lata.

Pani Sandecka prosiła mnie, w czasie tego spotkania, o pomoc w utworzeniu muzeum Juliusza Słowackiego - w budynku, w którym się urodził. Jej pomysł udało się nam zrealizować dopiero kilka lat później.

- Kiedy zaczęliście przyjeżdżać do Krzemieńca? Jakie były początki DIALOGU DWÓCH KULTUR?

- Rozpoczęliśmy od plenerów malarskich. Prowadziła je moja żona Urszula, doktor historii sztuki. Nasze plenery były zawsze bardzo udane. Nawiązywały do przedwojennych ognisk wakacyjnych, w których uczestniczyli nauczyciele rysunków z całej Polski. Natomiast na organizowane przez nas spotkania plenerowe przyjeżdżali studenci szkół artystycznych, przeważnie z Kresów. Wśród nich także ukraińscy artyści po wyższych uczelniach plastycznych z Krzemieńca.

Rok później do plenerów malarskich dołączyli poeci, pisarze, a następnie naukowcy. Na III DIALOGU DWÓCH KULTUR zjawił się minister kultury RP Kazimierz Michał Ujazdowski oraz minister kultury Ukrainy. Oni to, w szczególnej atmosferze, jaką stwarzały wspomniane spotkania, podpisali umowę o utworzeniu muzeum Juliusza Słowackiego. Tak zmateriałizował się pomysł pani Ireny Sandeckiej i środowiska krzemienieckich Polaków. Zbieżny też z dążeniami niektórych przedstawicieli inteligencji ukraińskiej w Krzemieńcu. Nasze

coroczne spotkania finansowane były najpierw przez Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Przemysłu (dokąd tam jeszcze pracowałem), a następnie przez ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a od 10 lat przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

- Coroczne spotkania DIALOG DWÓCH KULTUR nabierały coraz szerszego zasięgu...

- Organizowaliśmy je od samego początku wspólnie ze Stowarzyszeniem Pisarzy Polskich. Brali w nich udział wybitni pisarze oraz poloniści, głównie z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ale też z wielu innych ośrodków z całego kraju i zza granicy (Londyn, Paryż, Ateny, Genewa). Ze strony zaś ukraińskiej uczestniczyli w nich pisarze z Kijowa - m.in.



Krzemieniec. Muzeum J. Słowackiego (fot. Leszek Wątróbski)

poeta Dmytro Pawlyczko, tłumacz, krytyk literacki, działacz społeczny, polityk (w latach 1999-2001 ambasador Ukrainy w Polsce), naukowcy z całego kraju oraz pisarze z tarnopolszczyzny. Z czasem rozwijając się z roku na rok imprezę objęli honorowym patronatem ministrowie kultury RP i Ukrainy, a spotkania od początku odbywały się z życzliwą akceptacją władz Krzemieńca.

Zawsze otwarcie naszych spotkań w Krzemieńcu poprzedzało nabożeństwo w tamtejszym kościele parafialnym. Następnie składaliśmy kwiaty pod pomnikiem Juliusza Słowackiego i jechaliśmy na grób matki - Salomei Słowackiej z Januszewskich (secundo voto Bécu) na Cmentarz Tunicki w Krzemieńcu. Składaliśmy też kwiaty pod pomnikiem Tarasa Szewczenki.



Okładka książki „Na wysokim brzegu” (fot. archiwum)

- Czym są i jak wyglądają spotkania DIALOGU DWÓCH KULTUR?

- W programie każdego DIALOGU znajdują się spotkania literackie, sesje polonistyczne, literaturoznawców i wresz-

gdzie urodził się ten wielki prekursor polskiej literatury. Odpowiednią deklarację intencyjną, o utworzeniu tego muzeum, podpisałem z burmistrzem tego miasteczka Wasylem Witerem. Warto pamiętać, że Mikołaj Rej to wielki poeta oraz prozaik renesansowy, tłumacz, a także polityk i teolog ewangelicki, wreszcie poseł na Sejmy I Rzeczypospolitej.

- Mikołaja Reja kojarzyliście przez lata z Nagłowicami położonymi w świętokrzyskim.

- Tak nas uczono w szkołach w czasach PRL-u. Jak można było tłumaczyć dzieciom, że twórca literatury polskiej urodził się na terenie ZSRR? Mikołaj Rej urodził się jednak w 1505 roku w Żurawnie nad Dniestrem i tam spędził dzieciństwo i wczesną młodość. Tam też tworzył. I gdyby nie obecna pandemia, to już w tym roku, w ratuszu Żurawna, otwarte by zostało jego muzeum.

Warto wspomnieć, że w ubiegłym roku byliśmy również we wsi Nahujowice pod Drohobyczem, gdzie urodził się Iwan Franko - ukraiński poeta i pisarz, sławista, tłumacz, działacz społeczny i polityczny, obok Tarasa Szewczenki uważany za najwybitniejszego przedstawiciela ukraińskiej myśli politycznej i literatury. Warto też wspomnieć, że jego matka była pochodzenia polskiego, a Iwan Franko napisał wiele swych utworów po polsku.

Dwa lata temu zainicjowałem tam imprezę czytania wierszy przez polskich i ukraińskich poetów w starej chałupie z kołyską, w której urodził się ten poeta. To było bardzo ciekawe przeżycie.

- Jesteś wreszcie autorem 12 książek - w większości o tematyce kresowej...

- Moja twórczość literacka wyrasta z zainteresowań, lektur oraz podróży i wspomnianych wcześniej działań. Moim głównym dziełem, jeśli chodzi o dzieje literatury polskiej, które stało się podręcznikiem, poza



Popiersie J. Słowackiego przy jego muzeum w Krzemieńcu (fot. Leszek Wątróbski)



DIALOG DWÓCH KULTUR. Rocznik V z roku 2010 (fot. archiwum)



Budynek liceum krzemienieckiego (fot. Leszek Wątróbski)

oficjalnym programem nauczania - w szkołach polskich na Ukrainie jest praca „Śladami słów skrzydlatych...Pomniki pisarzy i poetów polskich na Kresach Południowych dawnej Rzeczypospolitej”. Publikacja ta składa się z trzech części. Pierwsza to szkic dotyczący dziejów literatury polskiej na dawnych Kresach Południowych Rzeczypospolitej, poczynając właśnie od Mikołaja Reja. Druga część składa się z wielu zdjęć istniejących na Kresach pomników, tablic pamiątkowych, nagrobków i epitafiów powstałych dla uczczenia pamięci wybitnych polskich pisarzy.

Autorką tych zdjęć jest m.in. nieżyjąca już niestety Bożena

- Przez wiele lat pracowałem w muzeach: w Lubaczowie, Przemyślu i w Stawiskach. Udało mi się zebrać wiele cennych rzeczy dotyczących pogranicza polsko-ukraińskiego, zdobyć wiele kolekcji. Pracując w Stawiskach zorganizowałem w muzeum Jarosława Iwaszkiewicza wiele spotkań poświęconych jego twórczości w kontekście kresowym. Temat ukraiński często i mocno wracał bowiem w jego utworach, tak prozatorskich jak i w poezji. Zaprosiłem więc do Stawiska również Dmytro Pawłyckę, wybitnego poetę i tłumacza na „Wiosnę poetycką” jako gościa honorowego. Podjął on wtedy decyzję o przetłumaczeniu wierszy Jarosława



Stawisko. Dmytro Pawłycko i Mariusz Olbromski - wrzesień 2018 (fot. Tomasz Wierzejski)

Rafalska, redaktor naczelna „Gazety Lwowskiej”, a następnie „Lwowskich Spotkań”. Trzecia część książki to wybór utworów wspomnianych pisarzy. Od wielu już lat współredaguję rocznik pt. „Dialog Dwojgu Kultur”, w którym zamieszczamy wszystkie utwory i referaty napisane i wygłoszone podczas tych sesji oraz podróży, jak również zdjęcia dokumentujące nasz pobyt na Ukrainie. Zrobiło się z tego poważne wydawnictwo, publikowane zawsze w 2 językach: polskim i ukraińskim w nakładzie ok. 600 egzemplarzy, o objętości ok. 450 stron. Publikacja ta co roku wnosi cenne i nowe materiały badań o dziejach kultury polskiej i ukraińskiej na ziemi lwowskiej, wołyńskiej i podolskiej.

- Jesteś wreszcie muzealnikiem. Czy to również sprzyjało rozwojowi twoich zainteresowań Kresami?

Iwaszkiewicza na ukraiński (o tematyce ukraińskiej oraz podolskiej).

Tłumaczenie wierszy ukazało się w tomie pt. „Wieże” w roku 2018, z moim obszernym wstępem, w świetnym wydawnictwie BOSZ z Olszanicy. Jej nakład był duży, bo aż 3 tys. egzemplarzy, a książkę można i dziś znaleźć w księgarniach polskich i na Ukrainie.

- W tym roku DIALOGU DWÓCH KULTUR w Krzemieńcu nie będzie?

- Wszystkich nas, niestety, dotknęła pandemia...Tylko z tych względów musieliśmy odłożyć nasze plany na przyszły rok.

- Dziękuję za rozmowę. Życzę Tobie i Twojej żonie Urszuli, wiele sił i pomysłów w realizacji dalszego zbliżenia naszych dwóch sąsiedzkich narodów w dialogu dwóch kultur.

Leszek WĄTRÓBSKI

Niech zabrzmiały znów poetyckie słowa

Konkurs recytatorski

To już po raz czwarty z inicjatywy Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Z. Krasińskiego z Białej Cerkwi odbył się 17 października 2020 roku w Domu Twórczości Artystycznej, w tym właśnie mieście, Obwodowy Konkurs Recytatorski. W tym roku konkurs poświęcony był twórczości poetyckiej Karola Wojtyły – papieża św. Jana Pawła II z okazji jubileuszu setnej rocznicy Jego urodzin.

W konkursie udział wzięli członkowie stowarzyszeń polonijnych z Bojarki, Irpienia i Fastowa, uczniowie Szkoły Ogólnokształcącej nr 1, jak również uczniowie Polskiej Szkoły Sobotniej przy Stowarzyszeniu Kultury Polskiej im. Z. Krasińskiego. W uroczysty nastrój wprowadziła recytatorów i zebranych gości zagrana na skrzypcach przez Saszę Podgoriłę ukochana pieśń Karola Wojtyły „Barka”.

Niezmiernie miłym zaskoczeniem było multimedialne spotkanie z konsulem Jackiem Goćłowskim. Nagranym wcześniej słowem uświetnił on poetycki parnas. Wyraził wdzięczność Helenie Chomenko za zorganizowanie tak szczytnego przedsięwzięcia oraz skierował do Darleny Zawady, nauczycielki języka polskiego z Polski, podziękowanie za przygotowanie uczestników do konkursu. W wygłoszonym przez konsula przemówieniu nie zabrakło nutki osobistej refleksji zobrazowanej cytatem fragmentu jednego z utworów poetyckich papieża. Uroczystość wzbogaciła również przygotowana przez Darlenę Zawadę prezentacja multimedialna poświęcona życiu i działalności tego wybitnego Polaka, który wywarł wpływ nie tylko na kształt Polski, ale również na kształt całego świata.

Przed uczestnikami konkursu stało trudne wyzwanie: zmierzyć się z poezją niełatwą, głęboko refleksyjną, powściągliwą. Wypowiedzianymi



Uroczyste wręczenie nagród przez organizatora konkursu Helenę Chomenko oraz dyplomów przez przewodniczącą jury Darlenę Zawadę

słowa recytatorzy starali się na tyle pięknie udekorowanej sceny oddać występujące częstokroć w wierszach obrazy wizyjne, mistyczne, tajemnicze. Osobisty charakter poezji Karola Wojtyły pobudził też wśród niektórych recytatorów ich własne, głębokie emocje. Jury w składzie: Darleny Zawady, Tetiany Bondar i Ludmiły Diudi stało więc przed nie lada trudnym zadaniem: spośród uczestników trzech kategorii wiekowych wyłonić laureatów. Podczas oczekiwania na werdykt jury, odbyła się projekcja filmu dokumentalnego, stanowiącego dopełnienie i jednocześnie podsumowanie interesujących wiadomości o życiu wielkiego Polaka.

I wreszcie przyszła ta chwila: uroczyste wręczenie nagród przez organizatora konkursu Helenę Chomenko oraz dyplomów przez przewodniczącą jury Darlenę Zawadę. Uśmiechom, gratulacjom nie było końca. Nie mogło też zabraknąć pamiątkowych zdjęć. Towarzysząca przez całe życie Karolowi Wojtyłce pieśń „Barka” niczym kłama spięła całość konkursu. Bowiem to od niej na strunach skrzypiec poetycka uroczystość się zaczęła i historią powstawania tej pieśni w piękny sposób przywołaną przez Tanię Babiną się zakończyła.

Zwycięzcami konkursu w kategorii wiekowej 9-13 lat zostali: Sasza Pogoriły (I miejsce), Dasza Kobylińska (II miejsce)

i Anna Czuperka (III miejsce); w kategorii wiekowej 14-17 lat: Dana Nikołajenko (I miejsce), Rusłan Skowroński (II miejsce) i Złata Branicka (III miejsce). Wśród dorosłych uczniów Polskiej Szkoły Sobotniej w Białej Cerkwi zwycięzcami zostali: Ludmiła Szwiec (I miejsce), Walentyna Dunajec (II miejsce) i Lubow Pleskacz (III miejsce); natomiast Irena Żydecka i Nadia Szczepańska otrzymały wyróżnienia.

Po tak wielkiej dawce różnych wzniosłych emocji przyszedł czas na poczęstunek. W restauracji położonej nieopodal Domu Twórczości Artystycznej wszyscy uczestnicy konkursu spotkali się na uroczystym obiedzie. Były to więc doskonałe chwile na wymianę myśli, dzielenie się wrażeniami, opiniami; cenne chwile na poznawanie się bliżej.

Spotkanie dopełniła wspólna wycieczka uliczkami Białej Cerkwi. Po porannej ulewie powietrze było świeże a niebo czyste i jasne. W mokrych butach i w świetnych humorach przeskakiwaliśmy uliczne kałuże, by wspólnie dotrzeć do najciekawszych miejsc historycznej części miasta, które to za 12 lat będzie świętować już swoje tysiąclecie.

Darlina ZAWADA

(Nauczyciel skierowany do pracy dydaktycznej przez ORPG)

Zdjęcia: Michał CAPRO



RYSOWNICY POLSCY

Szkola 2020



DESZCZ JESIENNY

Deszcz jesienny się swawoli
Wpada ludziom za kołnierze
Nie chroni mnie liść topoli
Wszędzie jestem
pod pręgierzem.

Zauważył ktoś, że moknę
Dach swój proponuje szczyrce
Moknący chodzą za oknem
Ja w swe szczęście wprost
nie wierzę.

KaTaFr

- ✓ Szczęście to po prostu dobre zdrowie i zła pamięć.
- ✓ Miłość za pieniądze to nie miłość. Pieniądze za miłość to pieniądze.
- ✓ Postanowiłam – za mąż nie wyjdę! A to wyjdiesz za jednego ... inni się obrażą.

SŁODKA CHLUBA POZNANIA

Co roku od ponad 100 lat poznańskie cukiernie w Dzień Niepodległości (11 listopada), a imieniny Św. Marcina wypiekają Rogale Świętomarcjańskie z nadzieniem z białego maku.



Tradycja ta sięga 1891 roku, kiedy proboszcz parafii św. Marcina poprosił wiernych, by idąc tropem patrona zrobili coś dla potrzebujących. Św. Marcin słyszał ze swojej hojności, dobroci i pomocy ubogim, legenda mówi, że pewnego dnia odwiedzając miasto na swoim białym koniu zgubił podkowę, którą następnie znalazł miejscowy cukiernik. Jej kształt stał się dla niego inspiracją – postanowił upiec ciasto z migdałami, które formą przypominało podkowę, następnie gotowe rogaliki rozdał potrzebującym.

- Gdyby ludzie myśleli o tym, co mówią, to nie mówiliby tego, co myślą.
- Tylko jakiś skończony kretyń mógł jechać przez miasto 190 km/h. Ledwo go wyprzedziłem.



Mąż postanowił umyć naczynia, żeby uszczęśliwić żonę. Ona widząc, że właśnie zabiera się za patelnię i usiłuje ją wyczyścić z przypalonego obiadu przy pomocy noża, wrzeszczy do niego:

- Nie skrob po teflonie!
Mąż się do niej odwraca i odpowiada również wrzaskiem:

- Sama jesteś poteflon!

* * *

Kowalska przez całe życie zdręzczała męża. Kiedy wreszcie umarł zatęskniła za nim i postanowiła wywołać jego ducha. Kiedy jej się to udało, zapytała:

- Jak ci jest na tamtym świecie?

- Bardzo dobrze.

- Lepiej niż przy mnie?

- O wiele lepiej.

- To opowiedz mi, jak wygląda życie w raju.

- Ale ja wcale nie jestem w raju...

* * *

Dzwoni pacjent:

- Dzień dobry, chciałbym się zapisać do specjalisty.

- Najbliższy wolny termin mam, na... za 14 miesięcy.

- Proszę pani, za 14 miesięcy mogą już nie żyć!

- Hmm, hmm, co ja tu mogę zrobić? Wie pan co, zapiszę pana ołówkiem, a w razie czego najwyżej pana wygumkuję.

* * *

- Jakie są największe korzyści płynące z mieszkania w Szwajcarii?

- Flaga to zdecydowanie duży plus.

* * *

Chińczyk pyta Polaka:

- Ilu was jest?

- Około 40 milionów - odpowiada Polak.

- To wy się chyba wszyscy znacie.

* * *

Co lepsze, piekło socjalistyczne czy kapitalistyczne?

- Socjalistyczne! To zapalek nie ma, to kocioł w remoncie, to diabły na zebraniu partyjnym.

FENOMEN KRESÓW

Słowo KRESY miało pierwotnie liczbę pojedynczą, „kres”, oznaczającą grupę wsi prawa wołoskiego. Jest to zresztą zapożyczenie z niemieckiego („kreis”, okręg) mocno zakorzenione w języku polskim, obecnie termin głównie będący synonimem „małej ojczyzny” Polaków poddanych tzw. repatriacji po II wojnie światowej. Pojęcie „kresy” pojawiło się dopiero w latach 50. XIX w., wprowadzone przez polskiego pisarza, etnografa Wincentego Pola.

Za I Rzeczypospolitej Kresami (krańcami) były Smoleńsk, Orsza, Dzikie Pola. W okresie II Rzeczypospolitej używano jeszcze pojęcia „Dalsze Kresy” w odniesieniu do ziem oddanych Sowietaom w wyniku traktatu ryskiego. Mowa o Mińszczyźnie, Mohylewshczyźnie, Wołyniu Południowym z Żytomierzem i wschodniej części Podola.

W 1939 r. Kresami były województwa wileńskie, nowogródzkie, poleskie, wołyńskie, tarnopolskie, stanisławowskie, lwowskie.

Warto też wspomnieć, że przed II wojną funkcjonowały także takie pojęcia jak Kresy Zachodnie w odniesieniu do Śląska czy Wielkopolski, czy też Kresy Południowe odnoszące się do Spisza, Orawy, Zaolzia. Określenie „Kresy”, znaczące tyle, co „pogranicza, pogranicze”, nie ma odpowiednika w języku ukraińskim.

KOS

SEJSMICZNE ZRZĄDZENIE

Za największe trzęsienie ziemi na terenie dzisiejszej Polski uważa się trzęsienie jakie miało miejsce 5 czerwca 1443 roku o godzinie 13.15. Epicentrum znajdowało się w okolicach Wzgórz Strzelińskich. Zniszczenia odnotowano na Dolnym Śląsku we Wrocławiu i Brzegu, ale były one również odczuwalne w odległym Krakowie. Wstrząsy dało się odnotować na terenie niemal całego kontynentu. Ocenia się, że w Polsce podczas tego trzęsienia ziemi mogło zginąć nawet 30 osób.

Jak zanotował kronikarz Jan Długosz - „wieże i gmachy waliły się na ziemię, rzeki występowały z łożysk, a ludzie nagle strachem zdjęci, od zmysłów i rozumu odchodzili”. W Krakowie w gruzach legło sklepienie kościoła św. Katarzyny, a ludzie opuszczali w popłochu domy. We Wrocławiu pękły domy, w Brzegu zwała się część sklepienia kościoła farnego.

Według współczesnych badań trzęsienie to miało 8 stopni w skali Richtera.

CENTRUM SPOTKANIA KULTUR

Perełka architektoniczna Lublina. Olbrzymi obiekt, który pomieści kilka sal teatralnych, salę operową, miejsca na warsztaty, wystawy, spotkania. No i ten ogród na dachu wraz z ulami, miejsce na kawę i lody, oraz przeszklony taras, z którego rozciąga się wspaniały widok na Lublin. Miejsce idealne do relaksu, spaceru jak i doznań kulturalnych.

